

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 191.

Leszno, piątek dnia 21 sierpnia 1931 r.

Rok XII.

Potrzeba czujności.

Przeprana Hitlerowców w plebiscycie pruskim, stanowi sukces polityki pokoju w Europie. W francuskiej polityce zagranicznej nie wolno jednak z tego powodu poddawać się niebezpiecznemu uspieniu. W tej bowiem niebezpiecznej należy być czujnym. Czujność ta winna wyrażać się nie tylko w rozwiązaniu akcji dyplomatycznej, ale w zapewnieniu Francji bezpieczeństwa i spokoju.

Niewątpliwie Niemcy demokratyczne zaznaczyły swą dobrą wolę w wysiłku dźwignięcia się przez współpracę z republiką francuską. W rzeczywistości bowiem kampania sprzymierzonych narodowych socjalistów i komunistów była przeprowadzona przeciwko Francji. Zakończona przegrana wykazała spadek wpływów koalicji hitlerowsko-bolszewickiej od czasu wrześniowych wyborów w roku ubiegłym. Należy wszakże stwierdzić, że pozostaje jeszcze 37 proc. wyborców pruskich, t. zn. ponad dziewięć milionów ludzi gotowych rozpetać nad Niemcami i nad Europą burzę najgorszego barbarzyństwa. Czyż nie wystarczy to, ażeby wszystkie narody broniące cywilizacji miały się na baczności?

Atak Hitlera załamał się na masach włościan-skich. One zaady mu decydującą klęskę. Podobnie jak włościanie wszystkich krajów, tak i chłopci pruscy pragną spokoju, gdyż wojna smaga ich najboleśniej szym biczem. Dlatego powinniśmy zapamiętać, że im szersze kręgi zafoczy porozumienie między rólnikami różnych krajów a nawet różnych kontynentów, tem mniej groźne stanie się niebezpieczeństwo zbrojnych konfliktów między imperjalizmami wszelkiego rodzaju.

Kryzys gospodarczy jest zresztą dostatecznie powszechny, ażeby ludzkość XX stulecia zrozumiała, że jedynym środkiem do jej materialnego i społecznego podniesienia jest wzajemna współpraca. Jeżeli rzeczywiście kanclerz Brüning był szczerzy, przeprowadzając tę współpracę, to nie trzeba wątpić w przyszłość.

Nasze zaufanie byłoby o wiele większe, gdyby Niemcy demokratyczne zechciały zrezygnować z dwulicowych metod zaszczyconych dyplomacją niemiecką przez Fryderyków, Bismarcków, Bülowów i Wilhelmów. Dopóki bowiem na Wilhelmstrasse będą uznawane dogmaty „świsłta papieru“ i „dokonanych stanów rzeczy“ w stosunkach francusko-niemieckich nie będzie elementów trwałych w polityce. Przez użycie sprawy Anschlussu w lutym br. Curtius i Bülow okazali się wyznawcami niedopuszczalnej dzisiaj polityki zagranicznej. Obudzili uzasadnioną nieufność liberalnych rządów całego świata, pogorszyli kryzys zaufania, wywołany przez nawoływanie dr. Schachta do podstępnego bankructwa celów nieplacenia reparacji.

Tak długo, jak podpis i zobowiązanie niemieckie nie będą budzić zaufania w świecie, Niemcy nie zdobędą tego kredytu moralnego, długoterminowego, o tyle mającego większe znaczenie od materialnego kredytu krótkoterminowego, o ile ma solidność od półśrodków. Gdyby w r. 1926, w krytycznych godzinach dla swej waluty i swych finansów, Francja nie była wykonała swych zobowiązań, płynących z jej podpisu w Waszyngtonie i Londynie, nie nigdy nie pozyskałaby zaufania świata, które pozwoliło jej później dźwignąć się finansowo. Zaufanie nie da się dzielić; ma się je wszędzie, albo nigdzie. Niemcy w roku 1931 powinni pójść tą samą drogą, którą poszła Francja w roku 1926.

Francja w każdym wypadku pozostanie wierna polityce honoru i oszczędności, której jedynie zadanie solidność swej sytuacji finansowej. Jeżeli dzisiaj ma ona w swym banku blisko 60 miliardów złotych, jeżeli frank ustabilizowany rozumnie, jest zabezpieczony zupełnie, jeżeli Francja może grać rolę arbitra finansowego wobec całego świata, to zadawcza ona temu, że nigdy nie uchylała się od spełnienia powyższych zobowiązań. Moralność nie zmienia się według czasu i programu. Hoover może proponować odroczenie zapłaty, ale nie ma prawa anulować zobowiązań.

Francja pragnie wytrwać w polityce szanowania traktatu. Potrafi ona ją wykonać, jak to pokazała przed dwoma miesiącami Niemcom i Anglii,

bez twardych słów i chciwych uczuć. Lecz będzie podtrzymywać mocno swoje prawo do reparacji zarówno moralnych, jak i materialnych, ustanowionych przez traktaty międzynarodowe. Rząd francuski nie da się skłonić do ustępstw, na dnie których leży przewrót europejski, a nawet światowy. Odporność

francuska osiągnęła jako pierwszy rezultat przegranej hitlerowskiej awantury w Prusach. Teraz trzeba wytrwać aż do poprawy sytuacji europejsko-amerykańskiej na drodze uszanowania podpisów i zobowiązań.

Henry Bérenger, senator Francji.

Niemcy nie dostaną nowych pożyczek.

Bazyea, 19. 8. (ATE.) Międzynarodowa konferencja bankierów obradująca w Bazylei nad sprawą przedłużenia krótkoterminowych kredytów Niemiec, zaciąganych na różnych rynkach zagranicznych, oraz nad kwestją istotnego zapotrzebowania Rzeszy co do nowych kredytów długoterminowych, zakończyła wczoraj, po długotrwałych i uciążliwych rokowaniach, swe obrady, przyjmując sprawozdanie opracowane przez sir Laytona.

Ustalono między in. przedłużenie krótkoterminowych kredytów Niemiec na dalsze 6 miesięcy od chwili podpisania układu. Poszczególnym wierzycielom zaleca się zawarcie oddzielnych układów. Co do wierzycieli markowych, posiadanych przez wierzycieli zagranicznych w Niemczech, uchwalono narazie dopuścić wycofanie w wysokości 20 procent z tem, że reszta wierzycielności w walucie markowej będzie wycofana stopniowo, aby nie zachwiać rów-

nowagi płatniczej Niemiec. Odnośnie do rozmiarów obecnych niemieckich kredytów krótkoterminowych na długoterminowe oraz udzielenia Niemcom dalszych długoterminowych kredytów zagranicznych sprawozdanie podkreśla konieczność utrzymania ich na dotychczasowej wysokości. W sprawie przekształcenia tej części kredytów, komitet rzeczowników przyszedł do przekonania, że udzielenie Niemcom dalszych kredytów długoterminowych tak w chwili obecnej, jak i później jest niemożliwe ze względu na ogólną sytuację polityczną.

Jest to jedną z głównych przyczyn obecnego kryzysu w Niemczech. W obecnej sytuacji i konstatacji finansowej świata udzielenie Niemcom długoterminowych kredytów nawet jaknajlepiej zabezpieczonych, jest niemożliwe.

Przed rekonstrukcją gabinetu w Niemczech.

Berlin, 19. 8. Okazuje się coraz wyraźniej, że Brüning, lawirując między prawicą a socjaldemokracją ze względów taktycznych, nie może dziś brutalnie zrywać z socjaldemokracją, której rola jest jednak przez kanclerza coraz bardziej ograniczona. Brüningiem kierują natomiast nietylko względy polityki wewnętrznej, lecz przede wszystkim wymagania niemieckiej polityki zagranicznej, oraz względy na rząd labourzystów w Anglii.

Rekonstrukcja gabinetu niemieckiego po myśł nacjonalistycznej prawicy znajduje się jednak na bliskim planie, jakkolwiek przyszła lista gabinetu

niemieckiego nie będzie zawierała na wszelki wypadek sensacyjnych nazwisk przywódców opozycji narodowej. Rekonstrukcja taka jest jednak rzeczą pewną i zależy tylko od dalszego ustosunkowania się zagranicy wobec postulatów i problemów niemieckich. Okres obecny, tak charakterystyczny z powodu odroczenia wizyty francuskiej w Berlinie, jest niewątpliwie okresem wzajemnego wyczekiwania i poopatrywania się.

Po sesji genewskiej i po ewentualnej wizycie francuskiej w Berlinie, spadnie niewątpliwie niejedna maska z oblicza dyplomacji niemieckiej.

Oszczędności Rzeszy Niemieckiej.

Berlin, 19. 8. Na podstawie zarządzenia prezydenta prowincji, pobory urzędników komunalnych w Berlinie zredukowane zostaną do 40 proc.

Sprawa radykalnej redukcji plac urzędników krajów związkowych będzie przedmiotem narad konferencji ministrów finansów poszczególnych krajów Rzeszy, która odbędzie się w najbliższych dniach w Berlinie. W niektórych państwach niemieckich, jak w Oldenburgu i Badenii, redukcje już nastąpiły.

W Prusach oszczędności przeprowadzone być mają również przez uproszczenie administracji w drodze powiększenia niektórych okręgów administracyjnych.

Za rewizją planu Younga.

Bazylea, 19. 8. (ATE.) Komitet międzynarodowych rzeczowników finansowych, obradujących w Bazylei pod przewodnictwem prezydenta National Chase Banku, Wiggina, zaleca natychmiastowe wszczęcie rokowań, celem przeprowadzenia rewizji planu Younga.

Śmiały plan.

Londyn, 19. 8. (PAT.) Przemawiając w Glasgow, Aleksander Shaw, jeden z dyrektorów Banku angielskiego, oświadczył, że dla polepszenia sytuacji w handlu i zaradzeniu bezrobociu potrzebna jest radykalna redukcja, a nawet zupełne anulowanie odškodowań i długów wojennych. Zagadnienie to, oświadczył mówca, jest przyszłością, tamującą poprawę ekonomiczną w Anglii i na całym świecie. Każdym razem, kiedy sytuacja ekonomiczna wydaje się poprawiać, wynika wieczna kwestja reparacji i niszczy wszystko. Handel międzynarodowy nie opiera się już na zasadach wzajemności. W istocie zagadnienie to jest polityczne, a nie finansowe i prowadzi do rozwoju wzajemnych animozji i obaw, dzięki czemu Europa cała jest jednym zbrojnym obozem.

Zatarg Hiszpanii z kościołem.

Madryt, 19. 8. (PAT.) Przewidując, że rząd powoła do życia specjalną komisję, dla załatwienia zatargu religijnego, Komisja ma zaproponować albo zerwanie stosunków z Watykanem, albo też przedstawienie mu reklamacji w związku z kampanją duchowieństwa przeciwko rządowi.

Przesilenie gabinetowe na Węgrzech.

Budapeszt, 19. 8. Gabinet węgierski niespodziewanie podał się do dymisji ze względu na bardzo ciężkie położenie gospodarcze i na radykalną zmianę stosunków politycznych w kraju.

Regent przyjął dymisję i na wniosek hr. Bethlena zaproponował b. ministrowi skarbu Telszyemu misję tworzenia nowego gabinetu, gdy zaś Telszy mijsi tej nie przyjął, regent powierzył ją b. ministrowi spraw zagranicznych Karolyiemu, który zastrzegł sobie czas do namysłu.

Sowieckie alarmy.

Przyjazd księcia Mikołaja rumuńskiego do Polski zaalarmował szczególnie Sowiety.

Urządowe „Izwiestja“ podając wiadomość o wizycie, łączą ją z niedawną wizytą szefa rumuńskiego sztabu generalnego i zapowiadają rokowania w sprawie rzekomo „odmienniej interpretacji konwencji wojskowej między Rumunią i Polską, zwłaszcza w punkcie dotyczącym jednolitego dowództwa“.

W Sowieckich strachach ma zawsze wielkie echo. Również w zapowiedzianej wizycie premiera J. gosiawskiego, Marinkowicza, upatrują podobne niebezpieczeństwo, zapowiadające rozmowy na temat „uzgodnienia polityki Polski i Jugosławii w stosunku do Sowiecków“.

Z ostatniej chwili.

Z min. spraw wojsk. do min. spraw zagr. Warszawa, 20. 8. Jak się dowiadujemy, kłopotliwy referat prasowy w gabinecie ministra spraw wojskowych, kpt. Lepecki, przeniesiony został do ministerstwa spraw zagranicznych do wydziału wschodniego. Referat prasowy w M. S. Wojsk. objął por. Karol Poraj-Koźmiński.

Przed wizytą włoskich statków wojennych w Gdyni.

Warszawa, 20. 8. Zapowiedziana wizyta 2 statków szkolnych włoskiej floty wojennej w Gdyni nie jest pierwszą wizytą marynarki włoskiej w polskim porcie.

Przed dwoma laty bawiły już w porcie gdyniskim z kilkumiesięczną wizytą trzy włoskie jednostki morskie. Przyjazd w dniu 26. b. m. do Gdyni dwóch okrętów szkolnych „Cristoforo Colombo“ i „Amerigo Vesputci“ świadczy o nawiązaniu serdecznych stosunków pomiędzy marynarką włoską i polską i o zainteresowaniu dla młodego polskiego portu w Gdyni.

„Uśmiech losu“ w Sowietach.

Jak wiadomo w Sowietach wypuszczono obligacje pożyczkowe, jako losy loteryjne, chcąc wypompować ze społeczeństwa jaknajwięcej pieniędzy! Po wsiach zjawili się propagatorzy foterji, głoszący zachęcająco:

— Zdarzą się szalone okazja! Można poprzez dążenia rządu, wykazać patriotyzm komunistyczny, a jednocześnie dużo zarobić! Dostać znacznie więcej, niż się dało! Legalnie! Jawnie!

Tu i ówdzie chłopcy podpisali pożyczkę i rzeczywicie ci, którzy wygrali, otrzymali nietylko swój wkład z powrotem, ale i wygrana, niekiedy dość pokaźna. Wśród szczęśliwców byli i tacy biedacy, którym nowy system nie zdawał już nic odebrać i nie zarekwirować. Właściciele nędznej chałupy, cielaka i dwóch kur. Dla tych niespodziewana wygrana 200—500 rubli stała się prawdziwym szczęściem, objawieniem, ratunkiem w głodowej egzystencji. Nędzarze zakupili przeto krowę, czasem jakieś narzędzie rolnicze, coś z ubrania. Wydawałoby się, że nie można znaleźć bardziej legalnego sposobu zdobycia grosza, ale rzeczywistość wykazała zgola oś inne. Oto sąsiedzi szczęśliwego gracza, patrząc na krowę zawieszoną oczami, poczęli szeptać o „kulakach“. A skoro we wsi pojawia się kulak, komisja obowiązana jest odebrać mu wszelkie dobra doczesne. Rezultat wygranej był taki, że ten, do którego uśmiechnęła się fortuna, stracił wszystko.

Tak wygląda uśmiech losu w Sowietach. J. W. D.

Niesamowita szybkość 1 500 km na godzinę.

Berlin, 18. 8. Zakłady lotnicze Farmana pracują obecnie nad budową samolotu stratosferycznego. Równocześnie także niemieckie zakłady Junkersa budują taki samolot, chcąc wyprzedzić Francuzów w wykorzystaniu doświadczeń i obserwacji, poczynionych przez prof. Piccarda.

Samolot Farmana rozwijać będzie w stratosferze szybkość 900 do 1 500 km. na godzinę. Karłub samolotu, długości 9 metrów, posiadać będzie podwójne i potrójne ściany z elastycznego metalu.

Największą sensację konstrukcyjną stanowić będzie mechanizm samolotu, który po wznesieniu się do stratosfery pozostanie nastawiony przez pilota i sam będzie kierował aparatem. Dopiero podczas lądowania, po opuszczeniu się do niższych warstw, pilot wyłączy mechanizm i ponownie unie sery w ręce. Samolot zaopatrzony będzie w motory o łącznej sile 600 do 1 000 koni parowych.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Sprzedaż cukru w dziesięciu miesiącach bieżącej kampanji. W lipcu br. cukrownie polskie sprzedały ogółem 43.820 tonn cukru, wartości cukru białego wobec 52.523 tonn w lipcu ub. r. Z powyższej ilości wysłano na rynek wewnętrzny 38.695 t., wobec 38.912 t. w lipcu 1930 r., wywieziono zagranicę 5.125 t., gdy w lipcu ub. r. 13.611 tonn. Ogólny rozchód cukru w pierwszych 10 miesiącach bieżącej kampanji, t. j. od 1. 10. 1930 t. do 1. 8. 1931 t. wyniósł 561.379 t., gdy w odpowiednim okresie kampanji 1929-30 — 675.621 t., w tem wysyłka wewnętrzna wyrażała się cyfrą 280.942 t., wobec 287.959 tonn w odpowiednim okresie kampanji poprzedniej, a eksport wynosił 280.437 t., gdy w pierwszych 10 miesiącach kampanji 1929-30 287.959 t.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

94)

— Przepraszam — tylko chyba takiej osobie, jaką pan reprezentuje — raczej dziś dla mnie wuj, zaufać można, bo świat zepsuty.

— Ale my go naprawimy, wujciu, — zawołała Łódka. Armia cała rusza przeciw zepsuciu moralnemu, na jej czele stoi Konrad!

— Nie dawny Konrad, raczej mąż Łódki! Zna dokonala cudu, nawróciła zatwardziałego grzesznika — tłumaczył p. Konrad.

— Cześć jej za to! — P. Zbigniew ucałował głowę Łódki.

— Cześć i pocałunek — zawołał uroczyście Konrad, przyciągnął żonę do serca, na rękę i czoło jej złożył pocałunek pełen uszanowania i miłości. W progu ukazał się p. Edward.

— Młoda para! wiata! pierwsza wasza wizyta zapewne?

— Pierwsza.

— I długo już tegoż pożytya wspólnego?

— Całe sześć tygodni!

— O, to w dziesiętych czasach samochodów i balonów to więcej niż miodowe miesiące, to jakby sześć lat — bo dziś życie galopuje, jak koń rozbrany.

— Hej było batalij, jeżeli wolno się zapytać?

— Ant jeden.

— Hej ucieczek z domu, p. Konradzie?

— Ant jeden!

— Wimszuję — kłaniał się pan Edward z uśmiechem, wąpiłowości, — zupełnie jednak jeszcze nie ufam, nie wierzę...

— Ale można, proszę nawet o te wiary i ufność — rzuciła Łódka z naciskiem i powagą.

— Zarecam panu, można wierzyć i ufać znasz już mę panu dobrze; moje zapewnienie chyba

popłaca, jestem zbyt prawdziwym. No jakże, proszę państwa, mogłoby być inaczej, posłuchaj pan przedewszystkiem: Z jednej strony paśie matka owego szkodnika lamparta, t. j. mę, gloszące go; jak może p. szteickami, w ogóle sztuką kulinarną, prawdziwie wyszukaną, — z drugiej strony, żona — wśród pieszczot i zabawy wyjmując duszę i serce lamparta, kładzie je w jakiś tygiel czarodziejski i niby kruszcze surowy przelapia na szlachetny, na czyste srebro i złoto! Jakżeż tu się nie naprawić? Człowiek musi, chociażby i nie chciał, — tłumaczył się jasnej Konrad.

— Znalazłeś pan szczęście w domu, — rzucił p. Edward.

— I mi ni je mieli, — zauważyła Łódka, ale nie byli zdolni go ocenić.

— W każdym razie, jako doświadczony ogromnie już — mówił znów Konrad, — mogę tylko polecić ożenek rychły kawalerji, znajdując w nim wszystko czego pragną i łakną, ale niech wybierają wedle pragnień serca i duszy.

— Słyszysz, Adasiu? — zwracał uwagę p. Zbigniew.

— Ależ stryjku, dziś jeszcze gołdów jestem pójść do ślubu, — tu obrzucił Lilianę prześlicznym spojrzeniem, którem składał jej hold niewinny szacunek i uwielbienia. Wzwał też ze stołu pasowy gwóźdź i podał go dziewczęciu:

— Co za woń — co za barwa — czaruje ludzi i odurza zarazem.

— Zupełnie jak miłość, ale miłość legalna, uświęcona sakramentem, — porównywał Konrad.

— Proszę, coż to z pana obecnie za moralizator! — sztydził p. Edward.

— Chcę naprawić zło dawniejsze, nabroilem dosyć!

— Czoło jego pokryło się ciemną oblicze spowężało:

— Oby żaden z młodych nie szedł moim śladem! Byłbym może zmartniał, gdyby nie prośba mojej

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek dnia 21 sierpnia 1931 r.

† Joanny Fremont Wd.

Wschód słońca o godz. 4.28. Zach. o godz. 6.51.

Wschód księży. o godz. 3.25. Zach. o godz. 10.09.

Stranogodny według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Samodzielno-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoniach Czeskie, dnia 21. 8. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 14,8 wiatr połudn. wśch o prędkości 1 m/s zdmuchnięcie i kierunku śmienne atmosferyczne 745, wilgotność 91%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 20,7 najszybsza + 11,7. Ilość opadu 0,2 mm.

—o—

LESZNO.

b) Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd. Dziś (20. 8.) Zw. Inw. Wojennych: o godz. 20 walne nadzwyczajne zebranie u p. Klemczaka. Zarząd.

Klub szach. „Hetman“: o godz. 8 wiecz. rozgrywki szachowe w „Winiarni Centralnej“ Słow. Mł. Polek: zbiórka 6 zastępu w Ognisku o godz. 8 wiecz.

Słow. Mł. Polskiej: o godz. 8 wiecz. zebranie miesięczne na dużej sali Domu Kat. na porządku obrad wykład drh. Ig Przybylskiego, prezesa okr. na temat: „Cud nad Wisłą a Młodzież“. Pół godz. przed zebraniem płacenie składek.

III. Zakon św. Ojca Franciszka: wieczorem o godz. 8 zebranie nowicjuszków.

Koło śpiewu „Dembini“: o godz. 8,15 próba całego zespołu i lekcja śpiewu na sali „Sokoła“. Komplet konieczny.

b) W sprawie pielgrzymki do Górki Duchownej. W piątek, dnia 21 b. m. odbędzie się ponowne zebranie informacyjne w sprawie pielgrzymki do Górki Duchownej. Upręsza się wszystkie Zarządy Tow. Bractw i Związków, które biorą udział z sztabami w pielgrzymce, o punktualne przybycie do Domu Katolickiego. Organizator pielgrzymki.

b) Odezwia do Towarzystwa. Dnia 11 października Słow. Pań św. Wincent. a Paulo w Lesznie urządza przedstawienie amatorskie na cele dobroczynne. Ze względu na cele tego przedstawienia upręsza się mne Towarzystwa i Związki w Lesznie, aby we wskazanym dniu nie urzadzali ze swej strony żadnej imprezy. Rada Stowarzyszenia.

b) Osobiście. W dniu 22 b. m. p. Bartłomiej Rozwałka obchodzi wraz ze swą małżonką, Mariją, złote gody małżeńskie. Jubilatowi „Szczęść Boże“!

b) Osobiście. P. komendant powiatowy Policji Pań stwojnej w Lesznie, p. komisarz Kubasik, powrócił z urlopu wypoczynkowego i w dniu 21 b. m. obejmuje na nowo urzędowanie.

b) Koło Studentów w Lesznie. W czwartek, dn. 20 b. m. o godz. 20-tej odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie towarzyskie. Gremialne przybycie wszystkich koleżanki i kolegów pożądane. W sobotę, dn. 22 b. m. o godz. 13-tej zbiórka wszystkich członków na placu Kościuszki, celem zwiedzenia „Drukarni Leszczyńskiej“.

b) Tow. Chóru Kościelnego pod wezw. św. Kazimierza. Pierwsze po przerwie wakacyjnej zebranie plenarne odbyło się w dniu wczorajszym w Domu Katol. Obradom przewodniczył prezes p. Rzepka. Gorący apel wniósł prezes do członków czynnych prosząc o pilne uczęszczanie na lekcje, gdyż od następnej lekcji rozpocznie się ćwiczenie nowego programu koncertowego. Aktualny był wniosek wy-

sumiety przez jednego z członków zarządu o wzięcie monitu do tych członków, którzy w ostatnim czasie na lekcję nie uczęszczali. Dalej, była omawiana sprawa pielgrzymki do Górki Duchownej. — Uchwalono na mowo, że lekcje odbywać się będą w każdą środę i sobotę.

b) Z Urzędu Straży Cywilnej. Zgony od 1 — 15 sierpnia. Marja Weigt z dn. Furchner 32 l. Tarnowa Łęka Sędzia okręgowy doktor Stanisław Idziński 62 l. cwićcie l. Leszno. Wdowa Marianna Lehmann z d. Szymańska 82 l. Leszno; wdowa Berla Scholz z d. Holland 65 l. Leszno; wdowa Urszula Bojek z d. Wróblewska 68 l. Rydzyna; Janina Włodarczyk 7 tyg. Leszno.

b) Ustąpienie p. Krzyształowicza. Dowiadujemy się (wiadomości te potwierdza także prasa „sanacyjna“), że inspektor obwodowy Pracy i prezes powiatowy Rezerwy Bloku Wsiołpracy z Rządem, p. Władysław Krzyształowicz zrzekł się swego stanowiska prezesa B. B. Stowowiska p. K. jako prezesa B. B. na powiat leszczyński objął tymczasowo p. Adam Kwaśnik, kierownik szkoły powszechnej w Święciechowie.

b) Przychodnia Przeciwgruźlica przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjęć: we wtorek od 2—4 popoł. w piątek od 8—9 przedpołudniem.

BELECIN NOWY.

b) Miesięczne zebranie Tow. Powstańców Wojaków Belecina Nowy odbędzie się w niedzielę, dnia 23 sierpnia b. r. o godz. 3-ciej popołudniu na sali drh. Dudki. Z powodu ważnych spraw upręsza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

BOIANOWO.

b) Ochotnicza Straż Pożarna. Dziś w czwartek ćwiczenia Ochotniczej Straży Pożarnej. Zbiórka o godzinie 7,30 wieczorem. Naczelnik.

PONIEC.

b) Ucieczka niebezpiecznych złodziei z tutejszego aresztu. Niedawno domosiliśmy o osadzeniu w tutejszym areszcie policyjnym sprawców kradzieży dokonanej u p. Mieczysława Szymańskiego, zamieszkałego przy ul. Gostyńskiej. Dziś zaznaczyć musimy, że wspomniani osobnicy po dwudniowym pobycie zdołali zbiec w wiadomym kierunku. Ucieczka ta miała miejsce w nocy z czwartku na piątek. Smutne to wszakże objawy i tembardziej żałosne, zwłaszcza, gdy się weźmie pod uwagę, że osadzone owych czterech przestępców w jednej prymitywnej celi bez jakiegokolwiek dozoru, dając tem samem możność komunikowania się i odpowiedniego przygotowania terenu do ucieczki. Nie więc dziwne, że przy użyciu dosłownych im tam pewnych części od łódki, zdołali wspólnie wywarzyć drzwi, analizując się na wolność. Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć, że przestępcy ci należeli do zorganizowanej szajki, którą władze policyjne już od dawna poszukują. (Nifur)

WIELKOPOLSKA.

b) Bydgoszcz. (Właściciel domu podpalaczem.) Zamieszkały w Mroczniku Józef Dmochowicz podwyższył wszystkim lokatorom swego domu komornie. Ponieważ nie chcieli oni płacić wyższego komornego, Dmochowicz w przystępie furji podpalił własny dom, który spłonął doszczętnie. 6 rodzin pozostało bez dachu nad głową i straciło cały swój dobytek.

matki, żeby się ożenił jaknajprędzej, gdyby nie stała wola moja własna, która umiała go przezwyciężyć.

— Nie oszczędza pan siebie nic. — za wielką otwartość z pańskiej strony, odezwał się p. Zbigniew, razili go słowa Konrada, wypowiedziane bez ogródek wobec młodszych i kobiet.

— Być może, że ośmosze swoje sumienie jak tacy, ale mówilem już, że szeryłem publicznie, zło chce też teraz publicznie naprawić! Zgorszenie — to bratobójstwo! — Widzę to dziś dopiero, gdy zmienialem życie przy boku żony niewinnej. — Mówił z przekonaniem, słowa jego zrobiły głębokie wrażenie na wszystkich, zwłaszcza na p. Edwardzie.

Wyszli też później razem na cygaro do przyległego pokoju:

— Pan miałeś fatalny wypadek z owym ojcem — starcem.

— Nawet straszny, — o włos byłbym stracił życie.

— Widzi pan, przepowiadałem to panu nieraz, małym awantur dużo, ale od czasu narzeczeństwa, wszelkie podobne sprawy poszły w kał. Młodzieńszczyzna, z cwiłką tą uroczystą jednak, gdy serce wybiera wyróżnioną pośród tylu kobiet, i dusza musi się uszlachetnić — wówczas szaleństwem młodości kładzie się kres!

— Oby pan wytrzymał tylko.

— Woleń mam sił, a podporę moralną znajduję jeszcze i w żonie!

— To — to — to ostatnie najlepsze — najpewniejsze.

— A pan jej nie miałeś — tej podporę moralnej! Mówię panu, miałeś i masz ją o pięćdziesiąt procent silniejszą, niż każdym względem. Trudno — przyznaj się pan, że byłeś zakłopotanym — z mamielnością, która cię pochłaniała. Proszę się na mnie nie wściekać, ale czy nie było tak, panie Edwardzie?

(Ciąg dalszy nastąpi)

POMORZE.

p) Toruń. (Bitwa z przemysłnikami tytoniu.) — Straż graniczna otrzymała ostatnio doniesienie referatu ochrony monopolu tytoniowego o wielkich transportach szmuglowanego tytoniu niemieckiego, napływających od strony Lęborka w powiecie brodnickim. Zarządzono ścisłą obserwację, w szczególności nad domem niejakiego Lejzora Makowskiego we wsi Stary Zielon pod Lęborkiem, który był już kilkakrotnie karany za przewożenie. Pewnej nocy do domu Makowskiego przemysłnicy przywieźli nowy transport tytoniu. Straż graniczna otoczyła dom, lecz na żądanie otwarcia drzwi, odpowiedziano z zewnątrz salwą rewolwerową. Obustronna strzelanina trwała dłuższą chwilę, wreszcie przemysłnicy, słysząc trzask wyłamywanych drzwi, zaczęli wyskakiwać oknami i uciekać, ostrzelując się gęsto z rewolwerów. Jeden z uciekających, ciężko ranny kulą karabinową, padł, pozostali udało się uciec, prócz niejakiego Fryca Dudka, który zdołał zbiec. Zatrzymano Lejzora, Abramę i Roję Makowskich, z których ostatnia pełniła funkcję ekspedjentki, dwaj pierwsi zaś trudnili się sprowadzaniem tytoniu z Niemiec. W domu Makowskich, znaleziono wielki skład przemysłowego tytoniu. Część była w workach, część zaś w „składnicach” przyprowadzanych właśnie, mieszając różne gatunki. Co się tyczy rannego przemysłnika, to okazał się nim niejak Jan Łada, zbiegły w roku ubiegłym do Niemiec po zaborstwie funkcjonariusza straży granicznej, Wojnowskiego.

p) Grudziądz. (Znowu śmierć 4 lotników.) Jeszcze nie przebrniały echa niedawnej katastrofy w Pucku, a już mamy do zanotowania nową straszną katastrofę lotniczą, jedną z największych, jakie wydarzyły się w ostatnim czasie. Katastrofa wydarzyła się w nocy z dn. 18 na 19 bm. o godz. 23,45 pod Bzowem w pobliżu Świecia. Trzymotorowy samolot wojskowy typu „Fokker” ze szkoły lotniczej w Grudziądzu, odbywający lot ćwiczebny, wskutek defektu silnika zmuszony był do lądowania i runął z niezbyt wielkiej wysokości na chleb pewnego zabudowania, wskutek czego nastąpił wybuch zbiornika z benzyną. W płomieniach poniósł śmierć cała załoga, składająca się z 4 lotników, a mianowicie por. obs. Michała Mazurka, por. Gustawa Dąbrowskiego z 1 p. lot., pult. pilota Fildera z 1 p. lot. i pult. Jerzego Daszkiewicza. Samolot uległ kompletnemu zniszczeniu. Chleb spalną. Dwie osoby w czasie ratowania doznały ciężkich poparzeń.

p) Kartuzy. (10 osób zmarło wskutek zatrucia grzybami.) Zachorowały tu ciężko wskutek zatrucia się grzybami, dwie rodziny, składające się z 15 osób. 10 osób zmarło.

p) Gdynia. (Sprawa tajemniczej kontrabandy.) — Jak donoszą telegramy ze Sztokholmu, odbywa się tam rozprawa sądowa przeciwko osobom, zamieszkanym w afery statku „Itona”. Polacy Hichewicz i Ruszczyk zaprzeczili swego udziału w przemyśle spirytusu i zostali zwolnieni. Wyrok w sprawie zajętego statku i ładunku ogłoszony będzie dnia 2-go września.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Straszny czyn obłąkanego.) W łubinieckim zakładzie dla umysłowo chorych Eugeniusz Wiwicki, przebywający tam na kuracji, rzucił się w przystępie obłąki na pielęgniarza i uderzył go 5-krotnie w głowę tępym narzędziem, poczem poderżnął mu nożem gardło. Po dokonaniu tego czynu obłąkany zbiegł w niewiadomym kierunku. Stan pielęgniarza jest beznadziejny.

s) Katowice. (Samobójstwo oficera.) Jeden z oficerów 55 p. p., który został powołany na ćwiczenia rezerwy i chwilowo bawił w Katowicach, popełnił w koszarach samobójstwo, dwukrotnie strzelając sobie w głowę z rewolweru. Samobójca miał być podchmielony i na dworcu katowickim miał dopuścić się różnych wyburków, za co został odprowadzony do koszar. Tam, korzystając z nieuwagi eskorty, — popełnił samobójstwo.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Eksport ubrań do Anglii.) Według danych związku eksportowego przemysłu włókienniczego nowa gałąź tego przemysłu, a mianowicie eksport gotowych ubrań do Anglii, zwiększa się w dalszym ciągu. Wskutek licznych zamówień krawcy w Brzezinach, wykonują tygodniowo około 1.000 garniturów, każdy w cenie 10—20 zł. Gotowe ubrania zaczynały sobie również z powodzeniem tonować drogę na rynek francuski i w kolonjach hiszpańskich.

bk) Łódź. (Strasza śmierć narzeczonych.) W Łodzi tramwaj nocny, jadący z placu Bałuckiego na Dworzec Kaliski, przejechał parę narzeczonych, którzy wpadli pod tramwaj. Oboje dogorywają w szpitalu. Ślub miał odbyć się w niedzielę.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Rozruchy w fabryce.) W zakładach drzewnych braci Groedów pod Skolem doszło do burzliwych zajęć. Od kilku tygodni trwa w tych zakładach strajk robotników. Firma posiadająca ter-

Z Poznania.

P) Konsulem czechosłowackim w Poznaniu, na miejsce odwołanego do centrali M. S. Z. w Pradze inż. Matouska, został mianowany dr. Jaromir Dołęga, st. radca M. S. Z. w Pradze.

P) Ochrona cennych lasów. Przed kilku dniami bawiła tu komisja w sprawie zbadań kwestii rezerwatów przyrodniczych w Ludwikowie. W obradach brali udział przedstawiciele min. rolnictwa, dyr. lasów państwowych, prezes rady miejskiej m. Poznania oraz delegat komitetu ochrony przyrody, prof. Wodziszczo. Po zwiedzeniu terenu lasów państwowych w Ludwikowie i Puszczykowie, komisja je-

dynogłownie uznała tereny leśne nad Wartą w Puszczykowie i nad Jeziorem w Ludwikowie za lasy ochronne ze względów naukowych i turystycznych. Należy się spodziewać, że łącznie z tą decyzją doczeka się Poznań nareszcie stworzenia t. zw. parku natury, ochronionego specjalnymi rozporządzeniami.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Polski: 20. 8. „Roxy”. 21. 8. „Skandal u Ropierów”. Premiera 22. 8. „Skandal u Ropierów”. — Teatr Nowy: 20. 8. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”. 21. 8. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”.

—o—

Z Warszawy.

W) Zmiany w „Funduszu Drogowym”. Dnia 18. bm. szef biura ekonomicznego Prezydium Rady Ministrów, p. Jastrzebski przyjął przedstawicieli Związku Właścicieli Autobusów i Taksówek i zakomunikował im przyjęte za aprobatą premjera tezy komisji międzyministerialnej w sprawie zmian w ustawie o funduszu drogowym. Komisja przychyliła się do zasadniczych postulatów Związku, przy czym oświadczyła się za zasadą koncesjonowania komisji autobusowej oraz zastosowaniem opłat od wagi i od materiałów pednych. Wprowadzenie jednak w życie zmiany nie może być zrealizowane szybko, gdyż musi przejść przez Sejm. Poza tem komisja wprowadziła szereg ulg w obecnie obowiązujących opłatach, a mianowicie zmniejszenie o 20 proc., nie-

stosowanie progresji od wagi samochodów ciężarowych prywatnych oraz samochodów zarobkowych, pobieranie opłat od rzeczywiście sprzedanych biletów autobusowych tylko na prośbę przedsiębiorców, spłatę zaległości podatkowych za okres od pierwszego kwietnia br. przedłuża się aż do końca roku. Wprowadzenie w życie tych zasad nastąpi drogą odpowiedniego rozporządzenia. Opłaty od samochodów prywatnych pozostają niezmienione. Orzeczenie komisji międzyministerialnej stanowi tylko częściowo uwzględnienie postulatów przemysłu komunikacyjnego w Polsce. Niewątpliwie związek właścicieli taksówek i autobusów nie zadowolą się temi ustępstwami i wznowią zabieg w kierunku uzyskania wydatniejszych zniżek podatkowych.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Rejestracja posiadaczy polis niemieckich. Posiadacze polis towarzystw ubezpieczeniowych niemieckich, podlegających przekazaniu i wypłacie na podstawie układu waloryzacyjnego polsko-niemieckiego z dnia 5. lipca 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 19 z 9131 r. poz. 106), oraz w myśl komunikatów ministerstwa skarbu (Monitor Polski Nr. 118 z dn. 23 maja i Nr. 143 z dn. 24 czerwca 1931 r.), mogą zgłaszać swe roszczenia, celem 1) przeprowadzenia formalności, wymaganych przez Urząd Kontroli Ubezpieczeń Ministerstwa Skarbu; 2) rejestracji i realizacji tych roszczeń wobec niemieckich towarzystw ubezpieczeniowych, względnie waloryzacji i prolonacji posiadanych polis, do Polskiej Spółki Powierniczej w Warszawie, Al. Jerozolimskiej 20 tel. 603-16, która powierniczo wykonywać powyższe czynności. Termin rejestracji i składania tytułów upływa z dn. 15 listopada 1931 r.

o) Więźniowie karni i polityczni. W ostat. ust. „Dzienniku Ustaw”, ukazało się rozporządzenie ministra Sprawiedliwości Michałowskiego w sprawie regulaminu więziennego. W segregacji więźniów rozporządzenie przewiduje trzy kategorie skazanych, a mianowicie: A — na karę ciężkiego więzienia, B — więzienia zastępczego do poprawy, C — więzienia, oraz więźniów: A — płci żeńskiej, B — nieletnich do 17-tu lat, C — śledczych, D — recydywistów. W ten sposób rozporządzenie nie różni więźniów karnych od więźniów politycznych i wprowadza unifikację w traktowaniu. Rozporządzenie mówi, że w więzieniach winny być wprowadzone dwie główne księgi więźniów, jedna dla więźniów śledczych, druga dla karnych. Przyjętych więźniów o ile mniejsze warunki nie będą stały na przeszkodzie należy umieszczać na przeciąg dwu tygodni w osobnych celach obserwacyjnych. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1-go października.

Humor i satyra.

Oszeredność żydowska

— Moja Małka chodzi na plażę przez oszeredność.

— Ny?

— Ona powiada, że jak się spał naczarno, to nie będzie się potrzebowała wcale mydła.

Brody i sumienia.

Sędzia: — Jeżeli wasze sumienie jest tak czarne jak wasza broda, to źle śót wasza sprawa.

Oskarżony: — Hm... jeśli mierzyć sumienie miarą to w takim razie pan sędzia wogóle jest bez sumienia.

Prez. z uprzedzeniem, że polski towar jest gorszy od zagranicznego.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wrzucić listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc wrzesień za 2,36 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia

sierpnia 1931.

(Podpis i dokładny adres).

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wrzucić listowemu

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc wrzesień za 2,36 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia

sierpnia 1931.

(Podpis i dokładny adres).

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Straszliwa śmierć podczas zabawy. W Brooklynie na wielkim placu rozstawiono budy jarmarczane. Były tam loterie i „kółka szczęścia”, strzelnice i fenomeny. Pomiędzy budami wśród tłumów przedmiejskiej publiczności posuwała się gromadka zabawowej i wykwinie ubranej młodzieży. Byli to młodociani synowie i córki nowojorskich milionerów, którzy przyszli tu zabawić się zabawą pospółstwa. Najweselszą z całego towarzystwa była 21-letnia Lea Iverson, córka dolarowego milionera Jikky Iversona. Próbowala ona szczęścia we wszystkich budach: strzelała do celu, wazyła się, mierzyła siłę, i t. p. Nagle, wesoła gromadka zatrzymała się przed budą loteryjną w której tego, który przegrał na żarty gilotynowano. Miss Lea próbowała szczęścia i przegrała. Wśród głośniego śmiechu obecnych położyła swą lokowatą głowę na piętku gilotyny. I nagle stało się coś okropnego. Pomoćnik właściciela budy 19-letni Harold Finn nie wiedział, że do gilotyny, włożono prawdziwy nóż. Nóż opadł z siłą na kark kłęczącej dziewczyny i... głowa położyła się z pnia na ziemię. Na jarmarku powstała panika. Straszny widok zmroził krew w żyłach publiczności. Właściciel budy aresztowano.

ROZMAITOŚCI.

(—) Ciekawy przykład telepatji. Donoszą z Budapesztu, o ciekawym wypadku telepatji, którego bohaterką jest pewna starszuszka. Marja Szabo, zamieszkała na wsi w okolicach Szegedyu. Jeden z jej synów wyemigrował do Ameryki przed dwudziestu laty, ponieważ zaś od chwili swego przyjazdu do New-Yorku nie dawał żadnego znaku życia, sądzono przeto, że zmarł. Jednakże przed dwoma tygodniami, Marja Szabo, oświadczyła uroczystie dzieciom swym i wnukom, iż syn jej żyje i wraca do ojczyzny. Oto wczorajszej nocy wzięła go we śnie, jak stał oparty o barierę okrętu, płynącego do Europy. Bardzo się zmienił od czasu swego wyjazdu, z rodzinnej wioski, postarzał się, a na lewym policzku miał głęboką bliznę, której przedtem nie miał. Ponieważ starszuszka z przedziwnym uporem wyrażała swe przekonanie o powrocie syna, poczęto obawiać

się, że zwarjowała poprostu, tembardziej, iż już kilkakrotnie zapadała przedtem na chorobę nerwową. Sennego przywidzenia nikt też nie brał poważnie. Tymczasem emigrant powrócił z Ameryki a zjawienie się jego wywołało nieopisane wrażenie w całej wiosce. Na twarzy na lewym policzku miał istotnie szramę, ślad po jakowymś krwawym porachunku. Co więcej, syn Marji Szabo, potwierdził zapowiedź swej matki, bogate w wiele szczegółów co do urzędzenia okrętu na którym wracał.

Program „Radja Poznańskiego”

Piątek, 21. sierpnia.

7,15 Gazeta poranna. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT'a — notowania giełdy pien. i zboż-towarowej. 14,15 Komunikaty gosp.-roln. 18,00 Koncert popołudniowy (Transm. z Warszawy). 19,00 Dodatek do gazety porannej. Z cyklu odczytów mis. 19,15 „Siva rerum”. 19,30 Interludium gramofonowe. 19,45 „Toram literatury i poezji”. 20,15 Koncert symfoniczny. — (Transmisja z Doliny Szwajcarskiej z Warszawy). 22,00 Sygnał czasu. — komunikaty polic. i sport. 22,15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Piątek, 21. sierpnia.

11,40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11,58 Sygnał czasu. 12,05 Odczytanie programu na dzień bieżący. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Urzędowy Komunikat Państw. Inst. Met. 13,20 Przerwa. 14,50 Komunikat gospodarczy. 15,10 Przerwa. 15,25 „O wynalazku książki”. 15,45 Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczy. 16,00 Kącik krótkofalowy. 16,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 16,30 „Kącik Artystyczny L. S. G.”. 16,45 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16,50 Pogadanka literacka w języku francuskim. 17,10 Płyty gramofonowe. 17,35 „Najnowsza wyprawa na małe wyspy sundajskie”. 18,00 Muzyka lekka. 19,00 Rozmaitości. 19,20 Płyty gramofonowe. 19,40 Giełda rolnicza. 19,55 Urz. Komunikat Państw. Inst. Met. 20,00 Prasowy Dziennik Rządowy. 20,10 Komunikat sportowy I-szy. 20,15

Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej. 22,00 P. kpt. Mieczysław Bohdan Lepecki wygł. feljeton p. t. „W uściskach wroga”. 22,15 Dodatek do Prasowego Dziennika Rządowego. 22,20 Komunikaty: Met. Gł. Wojsk. Stacji Met. dla komun. lotn., sportowy Hg i policijny. 22,25 Odcz. programu na dzień nast. 22,30 Muzyka lekka i taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 19. 8. 1931

Warunki Handel hurtowy, naryteł Poznań ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny orientacyjne”
naryteł Poznań

Złoto nowe — zdrowe, suche	20,0 — 20,25
Pszenica nowa, zdrowa, sucha	19,50 — 20,50
Jęczmień przemiałowy	16,25 — 18,25
Jęczmień browarowy	20,5 — 22,50
Owies	15,50 — 16,50
Mąka żytnia 65% w/w. w wor.	31,75 — 32,75
Mąka owszenna 65% w/w.	32,00 — 34,00
Otręby żytnie	13,25 — 14,00
Otręby pszenne	13,25 — 14,25
Otręby pszenne (grube)	13,75 — 14,75
Rzepak	26,00 — 27,00
Groch Victoria	24,00 — 27,00
Siano luzne	3,00 — 3,25
Siano prasowane	3,50 — 4,50
Siano	5,50 — 6,00
Siano luzne	6,50 — 7,50
Siano prasowane	6,00 — 7,00

Ogólne uupodobienie spokojne.

g) Dziś dn. 20. 8. 31 r. kursy walut są następujące:	
Dolar amerykański	1 8,95
Funt angielski	1 43,22
Frank francuski	100 34,86
„szwajcarski	100 173,22
Marka niemiecka	100 —
Guldenv. edańskie	100 172,60

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal. Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

OBWIESZCZENIE.

Dnia 27-go sierpnia br. po południu o godzinie 3-ciej nastąpi

**wydzierżawienie 3 obwodów łoweckich
w Świeciechowie.**

Miejsce zebrania się reflektantów jest w lokalu p. Kędziory w/m. ul. Wolności 3. Warunki dzierżawy podane zostaną na miejscu do wiadomości publicznej.

Reflektanci złożą muszą kaucję wzgl. zaliczkę.

Zarządy Spółek Łoweckich I, II, III.

P. K. P.

Dyr. Okr. Kolei Państwowych.

w Poznaniu

Nr. dz.: IV/1 —

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych ogłasza przetarg publiczny na następujące dzierżawy:

- 1) restauracja kolejowa na stacji Września
- 2) bufet kolejowy na stacji Chocicza
- 3) bufet kolejowy na stacji Książ
- 4) kantor wymiany pieniędzy na stacji Leszno, z terminem objęcia powyżej wymienionych dzierżaw od 1. września 1931 r.
- 5) bufet kolejowy na stacji Skoki — z terminem objęcia tegoż od 1. października 1931 r.

Informacji bliższych udziela D. O. K. P. Wydział Osobowy, pokój 214.

Oferty z podaniem oferowanego rocznego czynszu na dzierżawę restauracji, bufetu wzgl. kantoru wymiany pieniędzy należy składać do skrzynki ofertowej, znajdującej się we wstępie Dyrekcji Okr. Kolei Państw. w Poznaniu z napisem:

Oferta na dzierżawę restauracji (bufetu wzgl. kantoru wymiany pieniędzy) w..... najpóźniej do dnia 22. sierpnia br. godz. 11-tej.

Przed powyższym terminem winni oferty złożyć w Kasie Dyrekcyjnej wadium:

- 1) dla restauracji w Wrześniu 1.500 zł
- 2) dla bufetu w Chociczu 200 zł
- 3) dla bufetu w Książu 100 zł
- 4) dla kantoru wym. pieniędzy w Lesznie 100 zł
- 5) dla bufetu w Skokach 200 zł

Kwit na wpłacone wadium winien być dołączony do oferty.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
w Poznaniu.

PRACOWNIA TAPICERSKA

St. Banaszk — Leszno,
Leszczyńskich 19, w d. p. Kocha
wykonuje wszelkie prace w zakresie
wchodzące jak: przeróbki kan-
nap, leżanki, foteli i t. d.
Wykonuje solidnie i tanio.

Drzewo

dla stolarzy i stelm.
kantówki, lat., szalówki,
i wż. dzwony oferuje

R. STOPPEL

teraz Leszno, Dworcowa
nr. 25, dawn. tartak Feura.

Ramę nową

do roweru męskiego
sprzedam bardzo tanio.
LESZNO — ulica Bractwa 10.

Jabłka opadłe

w każdej ilości kupuje
Stefan Thomas — Leszno,
Osiecka 99 — Fabryka cukierników.

Poszukuje dzierżawy
10—20 morg.

gospodarstwa

Oferty pism. do eksp. Głosu
pod „Gospodarstwo”.

LICYTACJA PRZYMUSOWA:

odbędzie się dnia 28 sierpnia br. o godz. 11 przedpoł.
w Grotnikach u p. Wiktora Apollinarskiego.

Sprzedawcą będą

2 świnie, 1 buchaja i 2 cielaki

najwięcej dajacemu za gotówkę.

SZULC, egz. obwodowy.

Kino Apollo!

Dziś w czwartek wielka atrakcyjna premiera.
Najspanialszy super-film świat, produccji franc. pod dyktando

Kino Apollo!

„NASZYJNIK KRÓLOWEJ”

realizacja słyn-
nego arcydzieła
Diana Kanne. Początek o godz. 7 i 9 wiecz., w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz.

DOM

utr., ze składem, nowo budo-
wany, na sprzedaż. — Cena
11 tys. zł. Zgłoszenia: Cech
Leszno, ul. Leszczyńskich 22.

Druki

wykonuje
szybko
gustownie
i tanio

Drukarnia Leszczyńska

LESZNO — UL. WOLNOŚCI 21

Starszy

koń roboczy

natychmiast na sprzedaż.

Kollet, Leszno, ul. Osiecka 22.

2 służące

potrzebne natychmiast.
A. Thomas i Ska, drogerja,
Leszno.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 22. 8. 1931 r. o godzinie 11-tej
sprzedawcą będą w Lesznie, ul. Paderewskiego 1
1 maszyny do pisania,
najwięcej dajacemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy
ul. Paderewskiego.

Leszno, dnia 20. 8. 1931 r.

SZCZEPANIAK, sekwestrator skarbowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 22. 8. 1931 r. o godzinie 12-tej
sprzedawcą będą w Lesznie, al. Krasińskiego 13
1 wóz do skupu świń,
najwięcej dajacemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy
Al. Krasińskiego 13.

Leszno, dnia 20. 8. 1931 r.

SZCZEPANIAK, sekwestrator skarbowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 22. 8. 1931 r. o godzinie 13-tej
sprzedawcą będą w Lesznie, ul. Świętokrzyska 8.
1 leżankę i 1 stół,
najwięcej dajacemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy
ul. Świętokrzyskiej 8.

Leszno, dnia 20. 8. 1931 r.

SZCZEPANIAK, sekwestrator skarbowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 22. 8. 1931 r. o godzinie 14-tej
sprzedawcą będą w Lesznie, Nowy Rynek 16
1 magiel,
najwięcej dajacemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy
Nowym Ryнку 16.

Leszno, dnia 20. 8. 1931 r.

SZCZEPANIAK, sekwestrator skarbowy w Lesznie.

REGULAMINY PRACY

połącza

Drukarnia Leszczyńska ul. Wolności 21.

PRZEDPŁATA: Na poczeki wraz tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”,
dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z o-
płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies.
2,00 zł, z odosłaniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale
redakcyjnym 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty, od-
padają. Za telefoniczne podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarcza nie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

AGENCYJA POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bo-
janowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kie-
miński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobka: A. Wiekliński, Wolstyń: A.
Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szyńska, Rynek. Sarnowa: Wed-
ryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wiele-
chowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: P. Rawicz, R. Kowalski. Wronawy: Dataszyński.
Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyła, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świe-
ciechowa: Koschel, Krzywili: Bol. Pi. Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.